

Pyk, pyk, pyk z fajeczki...



Ten „starzyk” to autentyczny górnik. Spójrzcie, czy nie ma racji piosenka? Fot. — J. Bydliński

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N°K

Poznań
piątek
4 grudnia
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 288 (4926)

Dziś święto górniczej braci

Wł. Gomułka na uroczystej akademii w Zabrze

Centralna akademія górnicza, która odbyła się w środę po południu w nowo wybudowanej, wielkiej Hali Ludowej w Zabrzu, zainaugurowała tegoroczne obchody tradycyjnego święta polskich górników. Z tej okazji minister górnictwa i energetyki inż. Jan Mitrega przekazał trzytysięcznej rzeszy górniczej serdeczne pozdrowienia świąteczne.

Tegoroczną „Barburkę” górnicy nasi witają poważni mi sukcesami. Od początku roku górnicy wydobyli już do datkowo blisko 2 miliony ton węgla. W br. zanotowano również znaczny wzrost wydajności pracy, która w porównaniu do 1958 r. zwiększyła się o 53 kg na roboczo godzinę.

Dalszy krok naprzód uczyniono na odcinku mechanizacji wydobycia, poprawy organizacji pracy, zwiększenia bhp itd.

W czasie wczorajszej akademii wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Również wczoraj odbyła się uroczysta dekoracja wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych „ludzi węgla”. Dekorując inżynierów, techników i górników oraz nadając pracownikom stopnie dyrektorów górniczych i wręczając dyplomy za 40, 35 i 25 lat pracy, minister górnictwa i energetyki inż. Jan Mitrega podkreślił szczególnie dobre wyniki produkcyjne, jakimi cały resort może się pochwalić w tym roku.

Orderami „Sztandar Pracy” II klasy udekorowani zostali: górnik kop. „Bierut”, Ferdynand Grabski, górnik kop. „Gottwald” — Józef Kiera, górnik kop. „Wieczorek” — Wiktor Labus i pracownik ministerstwa — Witold Kempa.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: inż. Aleksander Piaszkowski, Mieczysław Ryska i Juliusz Zajac.

Ponadto 24 inżynierów i górników odznaczonych zostało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. PAP

10 grudnia
następne posiedzenie
Sejmu PRL

Prezydium Sejmu ustaliło na swym ostatnim posiedzeniu termin najbliższego, 40 w obecnej kadencji, plenarnego posiedzenia Sejmu i jego proponowany porządek dzienny. Posiedzenie to odbędzie się w czwartek 10 grudnia.

Izba rozpatrzy sprawozdania komisji o 6 rządowych projektach następujących ustaw:

- o zmianie ustawy budżetowej na rok 1959;
 - o sfinansowaniu zwiększonych nakładów inwestycyjnych w 1959 r.;
 - o zwalczaniu alkoholizmu;
 - o służbie więziennej;
 - o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji;
 - o znakach sił zbrojnych;
- Prócz tego odbędą się pierwsze czytania przesłanych ostatnio do łaski marszałkowskiej projektów ustaw:
- o akademiach wojskowych;
 - o warunkach zwolnienia osób odbywających karę pozbawienia wolności. (PAP)

Churchill dziękuje Chruszczowowi

W czwartek wieczorem Winston Churchill przesłał premierowi Chruszczowowi podziękowania za życzenia, jakie otrzymał od niego z okazji 85 rocznicy urodzin. (PAP)

BAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO IN WY P
INF WY P
TEL WY P
PAP WY P
INF WY P
TEL WY P
PAP WY P
INF WY P
TEL WY P
PAP WY P

Ustawa atomowa

Bundestag uchwalił w czwartek niemal jednogłośnie — przy jednym głosie przeciwko — tzw. ustawę atomową.

Groźna propozycja

Komisja obrony parlamentu Unii Zachodnio-Europejskiej zażądała uchylenia niektórych ograniczeń w dziedzinie zbrojeń, nałożonych na Republikę Federalną na mocy układów brukselskich z 1948 roku.

Kassem wyleczony

Premier Iraku Kassem opuścił w czwartek szpital, wyleczony z trzech ran, od kuli, jakie otrzymał w dokonanej nań zamachu w dniu 7 października br.

Zjazd Związku Literatów Polskich

3 bm. rozpoczął się w Warszawie X Zwyczajny Zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Bierze w nim udział 78 delegatów wybranych na walnych zebraniach 12 terenowych oddziałów ZLP, a także pisarze nie będący delegatami.

Zjazd trwać będzie trzy dni. Jego uczestnicy przedyskutują węzłowe problemy życia literackiego w naszym kraju oraz dokonają wyboru nowych władz. (PAP)

Siódme dziecko Chaplina

Sędziwy już dziś 70-letni Charlie Chaplin stał się w czwartek szczęśliwym ojcem... po raz siódmy. Jego najmłodsza córeczka nazwana została Anette Emily. (PAP)

4 grudnia 1959 r.

Zachmurzenie na ogół duże z lokalnymi opadami mżawki. Na południu i południowym wschodzie większe przejaśnienia, miejscami mgły. Temperatura minimalna od zera st. do plus 5 st., maksymalna od plus 3 st. na północy do plus 13 st. na południu. Wiatry słabe, zmienne.

Straszliwa katastrofa na Riwierze

Miasto Frejus zatopione — setki ofiar

W środę w nocy na Riwierze francuskiej nastąpiła tragiczna katastrofa. Została zrzwana tama Malpasset na rzece Reyran w dolinie o tej samej nazwie. Olbrzymia masa wody skupiona w zbiorniku runęła na położone u stóp tamy miasto Frejus i okolice.

Zdaniem specjalistów, w związku z ostatnimi ulewami deszczami w zbiorniku znajdowało się około 50 mln. m sześciennych wody. Tama nie wytrzymała nacisku tak olbrzymiej masy wód i runęła. Wysokość fali wodnej dochodziła do 5 metrów. Pod wpływem jej uderzenia budynki

rozsypanywały się jak domki z kart. Dziesiątki kilometrów kwadratowych znalazło się pod wodą.

Tragedię powiększa fakt, iż tama runęła w nocy, wówczas gdy większość mieszkańców Frejus, liczącego 13,5 tys. ludności była pogrążona we śnie.

Miasto Frejus przedstawia widok rozpaczliwy. Ratownicy wyciągają z błota ludzkie ciała, wśród których większość stanowią zwłoki niemowląt. Ślady na murach wskazują, że wysokość fali wodnej wynosiła ponad 2 m.

Według ostatnich depesz, liczba ofiar wstrząsającej katastrofy wynosi 326 osób. 150 zwłok wyłowiono w okolicy St. Raphael i Puget-Sur-Argens, resztę w samym Frejus.

Nie ulega jednak wątpliwości, że liczba ofiar śmiertelnych jest znacznie wyższa. Część z nich fale zniosły aż do morza, część zaś — jak się przypuszcza — można będzie wydobyć dopiero po ustąpieniu wód z doliny Reyran. PAP

Kłęski żywiołowe we Włoszech

We Włoszech padają bez przerwy deszcze. 27 osób zginęło w okresie ostatnich 10 dni na skutek powodzi, a 13 zostało zabitych przez lawinę. 20 tysięcy ha jest zalanych. 7 tysięcy osób znajduje się bez dachu nad głową. Wylewają rzeki w środkowych i północnych Włoszech, m.in. w okolicach Rzymu. Na północ od tego miasta ewakuowano mieszkańców z kilkunastu domów.

W Piemontie odcięte zostały liczne miasta, na skutek gwałtownie wzburzających dopływów rzeki Po. (PAP)

Eisenhower wyruszył w wielką podróż

Prezydent Eisenhower wyruszył 3 grudnia w 19-dniową podróż po 11 krajach trzech kontynentów. Trasa podróży, którą Eisenhower odbędzie samolotem, statkiem i pociągiem, wyniesie 36 tysięcy kilometrów. (PAP)

Prezydium MRN... na ławie oskarżonych?

W najbliższych dniach Sąd Powiatowy w Zielonej Górze rozpatrzy pozew mieszkanki tego miasta Marii Muzykant przeciwko miejscowej MRN.

W styczniu bież. roku Maria Muzykant, pracownica „Polskiej Welny” wracając po zajęciach do domu, pośliznęła się na oblodzonym lecz nie posypanym piaskiem chodniku ul. Wrocławskiej i złamała rękę. Mimo starań lekarzy nie udało się przywrócić ręki pełnej sprawności. Lekarze orzekli trwałe kalectwo.

W związku z tym Maria Muzykant domaga się od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odszkodowania w wysokości 7.600 złotych tytułem pokrycia różnicy pomiędzy faktycznym zarobkiem a wypłaconym jej zasiłkiem w okresie 6-miesięcznej choroby, zwrotu kosztów za zastrzyki oraz rekompensaty za cierpienia fizyczne i krzywdy moralne.

Wypadek zmniejszył zdolność do pracy poszkodowanej, dlatego też domaga się ona stałej, miesięcznej renty w wysokości 200 zł.

Jeden z artykułów Kodeksu Zobowiązań daje prawo poszkodowanej do ubiegania się o pokrycie kosztów poniesionych przez nią strat. (PAP)

Wypadek komisji od... wypadków

Komisja powołana przez prezydium WRN we Wrocławiu przeprowadziła badania, mające na celu stwierdzenie stanu zabezpieczeń na przejazdach kolejowych. W czasie swej pracy komisja... omal nie dostała się pod pędzący pociąg, przejeżdżając przez niedostatecznie zabezpieczone skrzyżowanie torów.

Prace komisji wykazały, że większość przejazdów kolejowych jest źle zabezpieczona. PAP

Nowe opłaty za wczasy

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nowe stawki opłat za wczasy pracowników.

Od 1 stycznia 1960 r. ulgowe skierowania na 14-dniowe wczasy wypoczynkowe kosztować będą w zależności od zarobków pracownika od 120 do 600 zł. Przy skierowaniu pełnopłatnych dzienny koszt pobytu na wczasach wynosić będzie 60 zł.

Wczasy ulgowe w poszczególnych grupach zarobkowych kosztować będą następująco: dla zarabiających do 700 zł — 120 zł, od 701 do 1000 zł — 160 zł, od 1001 do 1500 — 240 zł, od 1501 do 2000 zł — 300 zł, od 2001 do 2500 — 360 zł, od 2501 do 3500 zł — 420 zł, od 3501 do 4500 — 500 zł i dla zarabiających powyżej 4500 — 600 zł.

Takie same opłaty obowiązywać będą za skierowania 21-dniowe na wczasy profilaktyczne i 28-dniowe na wczasy przeciwegzistencjalne. (PAP)

WIAOMOŚCI
Sportowe

PUCHAR EUROPE

W 1/8 finałów piłkarskiego pucharu Europy drużyna Nijce pokonała Turcję 2:1 (0:0).

ZSRR WYGRYWA

Koszykarze radzieccy bawiący w USA wygrali ostatnio z drużyną Akron Goodyear Wingfoots 87:73.

Śmiertelny obiad

Mieszkańcowi Inowrocławia — Piotrowi Kosiorkowi, małżonka podała obiad: kapuśniak i galaretkę. W czasie spożywania obiadu, Kosiorek spostrzegł, jak jego małżonka nagle zasnęła i wkrótce zmarła. On sam stracił przytomność. Przeżywa obecnie w szpitalu. Wypadkiem zajęli się: prokurator i Akademia Medyczna w Poznaniu. (PAP)

Chiny produkują samochody



Samochody osobowe produkcji chińskiej „Czerwony Sztandar” i „Pekin” mkną ulicami Pekinu. Fot. — CAF

DZIŚ »BARBURKA«

...Najlepszego - górnikom wielkopolskich kopalń

Dziś „Barburka”, tradycyjne święto górników i hutników. Aczkolwiek Wielkopolską nazywają zagłębiem zielonym, to jednak i u nas z każdym rokiem górników przybywa. Do niedawna mieliśmy tylko dwie kopalnie: soli w Wapnie i węgla brunatnego w Koninie. W tej chwili mamy ich już 4 a właściwie — 6, gdyż prócz nowej kopalni soli potasowej w Kłodawie i budującej się kopalni węgla w Turku — „stary” Konin tak się rozrósł, że każdą odkrywkę należałoby traktować jako odrębną kopalnię...

Wyobraźni ludzi starszych, górnik to czarny od węgla osobnik w hełmie z lampką i kilofem. W wyobraźni młodszych górnik ma już w ręku pneumatyczny świder. W Koninie kilofami posługują się tylko brygady torowe.

Zajdźmy zresztą na pole wydobycze numer I odkrywki Gostawice.

Tę „maszynkę” obsługuje wraz z 6 kolegami górnik-operator Bolesław Karczewski. Nazywa się ona „DS 1300”. Waży tylko — 900 ton. Z daleka wygląda jak 3-piętrowy dom, w którego bramę wjeżdżają co chwilę puste po ciagi a wyjeżdżają — pełne urobku. Co prawda nie wydobywa ona węgla ale odkrywa go, czyli zdejmując grubą warstwę ziemi, pod którą spoczywa pokład węgla.

Dla uzmyslenia sobie wydajności kolosa, zrób. Czy telniku, małe porównanie: ile mógłbyś zwykłą łopatą wybrać z dołu i załadować na wagon ziemi: 5, 10, 15 ton? Przyjmijmy, że przy wyczerpanej pracy w ciągu 8 godzin „urolibyś” 20 ton. Maszyna za

stepuje pracę 900 takich, jak Ty, bo może zebrać z dołu lub z góry i załadować 18 tys. m. sześć. ziemi na dobę!

A teraz przedstawiamy drugą maszynę, którą posługują się dziś górnicy w Koninie. Jest nieco mniejsza od pierwszej i nazywa się „RS 100”. Przystępuje ona do pracy wówczas, gdy jej siostrzyca już pokład węglowy odsłoni. Wtedy wiera się w niego z wielką zjadliwością, w tempie 12 tys. ton na dobę.

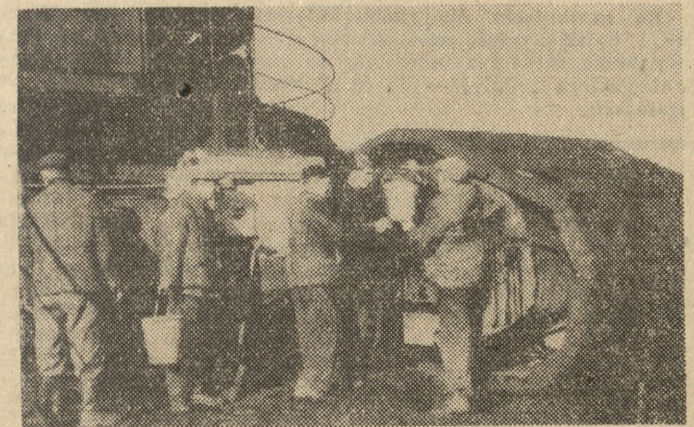
W czasie bytności naszego fotoreportera, „RS 400” — miała chwilę wypoczynku na dokonanie zimowego makijażu, tj. zmiany olejów w łożyskach gaśienic. Do tego „aktu” zeszła się 5-osobowa obsługa w składzie: Jan Jęstliw, Eugeniusz Olszewski, Stefan Widelski, Władysław Przybylski i operator Franciszek Jusiakowski. Na tle maszyny ci rośli młodzi górnicy wyglądają jak krasnoludki.

Konińscy górnicy zameldowali niedawno o wykonaniu planu rocznego. 6 tygodni przed terminem. Duże brawa!

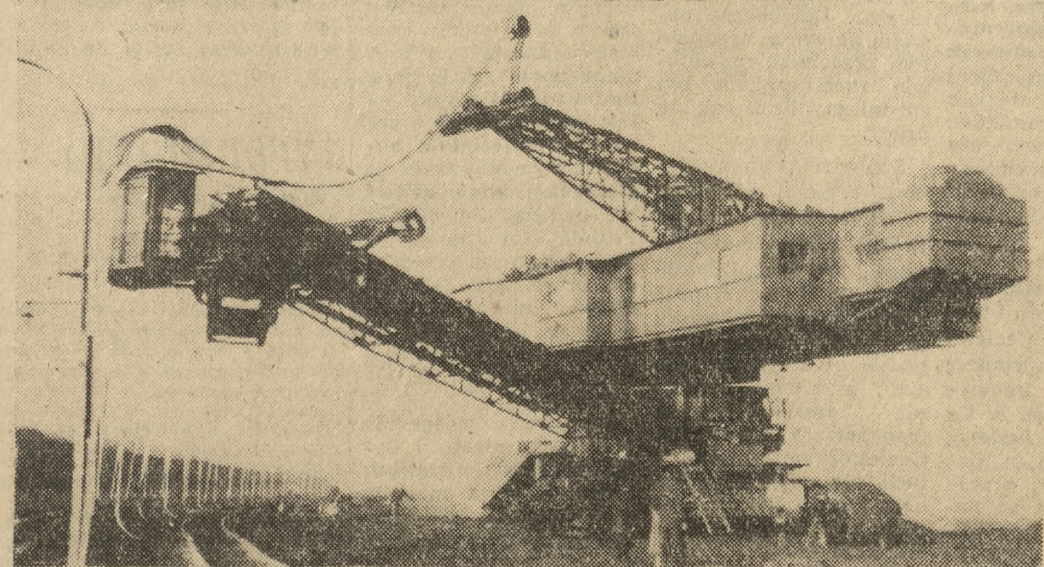
Piotr Chojnacki



Przodująca górnica brygada torowa Stanisława Wróbla, przygotowuje drogę dla 900-tonowej „kamienicy” na kółkach, którą „powozi” górnik-operator Bolesław Karczewski.



Zimowy makijaż. W smarownicę łożyska każdej gaśienicy wchodzi 80 litrów oleju.



Ta „maszynka”, pod kierownictwem górnika-operatora Franciszka Jusiakowskiego, wiera się w pokład w tempie 12 tys. ton na dobę...

O Konkursie Winiawskiego

Pytanie: — dlaczego nie w Poznaniu?

Oficjalnie nic nie wiadomo. Ministerstwo Kultury nabrało wody w usta i postanowiło najwidoczniej przeczekać. Nawet w czasie ostatniej wizyty na jubileuszu Opery Poznańskiej, minister Galiński nie był skory do rozmów na ten temat. Ktoś z jego otoczenia bąknął: „Podobno jurorzy nie chcą przyjechać do Poznania”...

W świecie kulturalnym Poznania panuje tymczasem wzburzenie. Nikt nie może zrozumieć, dlaczego chce się zabrać miastu jego jedyną międzynarodową imprezę artystyczną: konkurs skrzypcowy im. H. Winiawskiego. Grupa polskich jurorów konkursu (Baciewiczówna, Dubiska, Umińska, Wilkomirska, Wroński) zabiegająca o przeniesienie go do Warszawy, przysłała pismo, które ma nakłonić władze miejskie Poznania do rezygnacji z konkursu. Nicią przewodnią wywodów jest sprawa: stolica czy prowincja. Autorzy sugerują: stolica i przytaczają przykłady konkursów skrzypcowych w Moskwie, Brukseli, Bukareszcie, Paryżu. Przykładały te jednak nie przekonują.

Wymienione stolice należą bowiem do wyjątków w międzynarodowej praktyce konkursów i festiwali artystycznych. Większość tego rodzaju imprez odbywa się właśnie na prowincji. Besancon, Vercelli, Cannes, Karlovy Vary, Wenecja, Tuluza, Genewa, Strassburg, Prades, Avignon, Padwa — to nie stolice, a przecież zjeżdżają tam bez sarkania największe sławy artystyczne świata.

Jurorzy uważają ponadto, że tylko zwołanie konkursu ze stolicy daje możliwość między narodowego oddziaływania imprezy. Czym wobec tego wytłumaczyć np. fakt stale rosnącego zainteresowania Międzynarodowymi Targami Poznańskimi?

Przytoczmy jednak inne głosy ze świata muzycznego. Oto opinia wyrażona w piśmie Prezydium Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich z dnia 30. IX. br.: „Po wnikliwej dyskusji Prezydium ZG ZKP doszło do wniosku, że IV Międzynarodowy Konkurs im. H. Winiawskiego powinien się odbyć w Poznaniu. Prezydium uważa, że niecelowe jest centralizowanie międzynarodowych imprez muzycznych w Warszawie.”

A oto opinie wybitnych artystów — jurorów konkursu im. Winiawskiego.

Prof. Dawid Ojstrach (ZSRR): „Uważam, że konkurs stanowi ogromne osiągnięcie w świecie muzycznym. W Poznaniu czuję się znakomicie. To bardzo dobrze, że właśnie w tym mieście zorganizowano konkurs. Poznań ma atmosferę sprzyjającą rozwojowi działalności artystycznej.”

Prof. Gabriel Bouillon (Francja): „Świetna organizacja, nadzwyczajna atmosfera. Powtarzam tu opinię wszystkich chętnie. Cieszę się, że zostałem zaproszony do Poznania. Chce

przeżyć jeszcze kilka lat i przyjechać do was na następny konkurs.”

To nie zdawkowa kurtuazja. Można by cytować wiele takich wypowiedzi. Zresztą opinie zagranicznych jurorów i uczestników obu powojennych konkursów Winiawskiego są zapewne znane grupie polskich jurorów — adwersarzy Poznania. Oni sami ocenili również poznańskie konkursy pozytywnie. Przytoczmy choćby słowa prof. Grażyny Baciewiczówny: „Wszyscy członkowie jury chwalą warunki i urządzenia, jakie przygotowano do ich pracy. Cały personel hotelu „Bazar” zdaje egzamin na piątkę.”

Za pozostawieniem w Poznaniu stałe siedziby konkursów Winiawskiego przemawiają również takie niezaprzeczalne fakty jak: dobra akustyka sali koncertowej, orkiestra filharmonii na europejskim poziomie, stała obecność w Poznaniu dwóch wybitnych dyrygentów. Z. Górzyńskiego i J. Katlewicz.

Tadeusz Szeligowski

Nie odbierać prowincji ciekawszych imprez

W artykule pt. „Dlaczego nie w Poznaniu?”, zamieszczonym na łamach „Sztandaru” w ubiegły piątek wystąpił przeciwko dyskusyjnej obecnie propozycji ewentualnego przeniesienia konkursu skrzypcowego im. H. Winiawskiego do Warszawy.

Dzisiaj poprosiliśmy o wyrażenie opinii na ten temat znanego kompozytora prof. Tadeusza Szeligowskiego.

— Rozważana obecnie sprawa przeniesienia konkursu Winiawskiego z Poznania do Warszawy budzi we mnie bardziej ogólne refleksje. Chciałbym przede wszystkim bronić zasady, że nie można odbierać prowincji ciekawszych imprez kulturalnych. Występuję przeciwko ogołoceniu kultury muzycznej naszych miast w imię jakiegoś punktu centralnego. Wszystkie nasze miasta płacą haracz na rzecz stolicy, która ściąga najwybitniejszych aktorów, śpiewaków, muzyków. I tak np. rok temu w Filharmonii Poznańskiej — po odejściu kilku najlepszych instrumentalistów — dyrektor Katlewicz miał wiele kłopotów z uzupełnieniem orkiestry. Uważam, że zabierając, co się tylko da, do stolicy i nie dając w zamian za to terenowi nic, a stawiając tylko wymagania — jest wręcz nielogiczne.

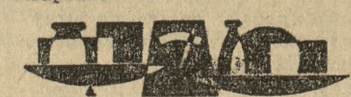
Konkurs Winiawskiego jest dla Warszawy jeszcze jedną imprezą. A dla Poznania — to wielkie święto, które odbywa się raz na 5 lat i bulwersuje całe miasto. Dlaczego więc od

Jerzy Młodzieiowski

A jednak „Winiawski” w Poznaniu

Odbyte już w Poznaniu dwa konkursy skrzypcowe im. H. Winiawskiego zaostriżyły apetyt naszych muzyków. Pożnań postanowił utrzymać nadal tę kulturalną o światowym zasięgu imprezę w murach swej Auli Uniwersyteckiej. Ale stolica ma także wielkie apetyty i stara się wszelkie blaski skierować na siebie. Na końcowym bankiecie po ostatnim konkursie padły w Poznaniu słowa o możliwości przeniesienia imprezy na stałe do Warszawy. Zrazu były ostrożne i „warunkowe”, z biegiem czasu nabrały fundamentu a dziś brzmia już całkiem zdecydowanie. Tak się przypadało dożyło ze tego samego dnia (sobota 28 listopada b. r.) w dwóch warszawskich pismach wydrukowano dwa felietony na ten sam temat ale o całkiem rozbieżnych konkluzjach. W „Życiu Warszawy” młody dziennikarz stołeczny Zdzisław Sierpiński — pióro zdolne i coraz lepiej orientujące się w sprawach muzyki — kategorycznie i nawet dość wobec Poznania i jego kultu-

ra, bogate tradycje muzyczne (Opera, chór Stuligrosza, szkolnictwo muzyczne). No i dodajmy jeszcze do tego znany poznański zmysł organizacyjny (vide Międzynarodowe Targi) oraz właściwą temu miastu atmosferę spokoju i skupienia.



A w ogóle trudno się zgodzić, aby w interesie społecznym, w interesie kultury polskiej leżało ogołocenie tzw. „prowincji” z co wartościowszych imprez kulturalnych.

Warszawa ma dwie wielkie międzynarodowe imprezy — Konkurs Chopinowski i Warszawską Jesień. Niechże więc Poznań zyska na stałe zasłużony symbol swej wysokiej rangi artystycznej — konkurs im. H. Winiawskiego.

St. Konopiński (Sztandar Młodych 28. XI. 59)

mawiać mu prawa do tej jedynej imprezy? Wprowadzamy w całym życiu kulturalnym — decentralizację, a prowadzimy w tej sprawie — centralizację.

Niektórym argumentem jurorów, opowiadających się za organizowaniem konkursu w Warszawie nie można odmówić pewnej dozy słuszności. Orkiestra Filharmonii Narodowej jest znakomitą zespołem! Jednak powoływanie nie się na to, że największe konkursy skrzypcowe odbywają się właśnie w stolicach: w Brukseli, Paryżu i Bukareszcie nie trafia mi całkowicie do przekonania, gdyż istnieją wyższe wartości polskiego życia muzycznego, które czynią upieranie się przy konkursie stołecznym — rzeczą mało istotną. Nie znamy konfiguracji muzycznych tamtych stolic i szermowanie formalnym argumentem, że konkursy odbywają się w stolicach, nig jest przekonujące.

Wydaje mi się, że dużą rolę w tych tendencjach przeniesieniowych gra po prostu szereg przyzwyczajzeń i ułatwień. Nie ma chyba przeszkód, aby zapewnić je również w stu procentach w Poznaniu.

Powtarzam jeszcze raz: oceniam to zjawisko znacznie szerszej. I występuję po prostu przeciwko fatalnemu w skutkach ogołoceniu większych miast prowincjonalnych, które w tych sprawach są całkowicie bezbronne.

Notowała: Hen (Sztandar Młodych 1. XII. 59)

tego miejsca wszystko szło zgodnie ze zdrowym rozsądkiem”. Ale Poznań na poważny i sumiennie opracowany memoriał odpowiedział lapidarnie, że chce konkursu nadal w Poznaniu. Sierpiński donosi, że wobec tak „bezpardonowego odrzucenia rzeczowych argumentów” — do tychczasowi organizatorzy i członkowie jury skłonni są zrezygnować z prac przygotowywanych i organizowania najbliższego konkursu, co może postawić Poznań w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ — jak kategorycznie twierdzi Sierpiński „na miejscu trudno będzie znaleźć dostateczną ilość osób o odpowiednim autorytecie artystycznym i naukowym, która mogłaby zapewnić imprezie poważny charakter”.

W „Sztandarze Młodych” St. Konopiński argumentuje „po poznańsku” i moim zdaniem ma całkowitą rację. Prawda, że domagamy się konkursu w Poznaniu. Prawda, że się tego będziemy nadal domagać ale bez insynuowanych przez Z. Sierpińskiego „lokalnych patriotyzmów i osobistych interesów”. Prawda, że w całej pełni cenimy doświadczenie organizacyjne Zdzisława Sliwińskiego, który — co przypominać — bardzo ostro bił się o konkurs w Poznaniu, gdy jeszcze u nas mieszkali. Argumenty o małych miastach w całej Europie, by nie słać do przykładów amerykańskich, gdzie odbywają się wielkie konkursy i festiwale są istotnie przekonujące. Z problemem oszczędności też sobie poradzimy. Stefan Askanas! Świetny organizator Targów Poznańskich. Także w muzyce nie fachuwiec, jak i Zdzisław Sliwiński. Mający wszakże wielkie (jak i Sliwiński) osiągnięcia organizacyjne i związki zagraniczne. Nie jestem bardzo pewien, czy warszawscy jurorzy i organizatorzy oświadczyli polecili Sierpińskiemu ogłoszenie zdania o ich ewentualnej rezygnacji. Wiem, że choroba każdego konkursu jest PONADNORMAŁNY udział krajowych jurorów co nie bywa szczęśliwe, zwłaszcza w rozważaniach pokonkursowych. Zupełnie konkretnie można już dzisiaj podać nazwiska wybitnych fachowców zagranicznych, którzy chętnie przyjmą zaproszenie do prac jury. Nie wydaje mi się by Zdzisław Sliwiński poskąpił swych rad poznańskim organizatorom czwartego konkursu. Zresztą Stefan Askanas „ma pojęcie” o rzeczy. Tłumaczy wielu języków znajduje się w Poznaniu dość. „Orbis” tu także istnieje. Hotele zastępują sobie już poprzednio na uznanie jurorów i konkursowiczów. Auli i orkiestra są, dyrygenci (Górzyński, Katlewicz) także, Radio i telewizja na miejscu. Nawet i lotnisko posiadamy. I stroiciele fortepianów, i lutników-reperatorów. Damy sobie radę, a „osobistym interesem” będzie Poznań i jego nie od wczoraj zdobyte prawa kulturalne. Konkurs Winiawskiego — do Poznania!

W Warszawie?

W 1960 roku ma się odbyć III Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Winiawskiego. Miejscem dwóch poprzednich konkursów był Poznań, głównie ze względu na posiadanie najbardziej akustycznej w kraju Auli Uniwersyteckiej. Są uzasadnione wątpliwości, iż Warszawa postanowiła pozbawić Poznań przywileju organizacji tej, międzynarodowej, artystycznej imprezy.

Do Warszawy udała się delegacja Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, wysłać ją również Państwowa Filharmonia Poznańska. Obecnie zabrano głos Towarzystwo Miłośników miasta Poznania, które z okazji ostatniej, niedzielnej prelekcji o Poznaniu, powzięło przy nie milknących oklaskach wypełnionej sali, następującą rezolucję:

„W związku z silnie zaznaczającymi się tendencjami przeniesienia Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Winiawskiego do Warszawy, Towarzystwo Miłośników miasta Poznania, reprezentując szeroką opinię publiczną, najkategoryczniej protestuje przeciwko tej, nowej próbie nieuzasadnionego centralizmu kulturalnego i krzywdzie, wyrządzanej poznańskiemu środowisku.” (hb)

Nowoczesne i precyzyjne

„Pomet“ rozbudowuje zakład leczniczy

10 lat temu otwarto dla pracowników „Pometu“ zakład leczniczo-zapobiegawczy. Wraz z rozwojem fabryki następowała z każdym rokiem rozbudowa zakładu leczniczego. Dziś zakład posiada wszystkie poradnie specjalistyczne. Za 3 lata doczeka się nowego budynku, w którym także mieścić się będzie szpital przyzakładowy.

Niedawno, po wielu staraniach w Ministerstwie Przemysłu Ciepłego o dewizy, zakład otrzymał kilka aparatów specjalistycznych, sprowadzonych z NRF. Sprzęt ten jest już częściowo uruchomiony i służy pracownikom „Pometu“, jak również Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących.

„Pomet“ otrzymał jako pierwszy w kraju uniwersalny unit dentystyczny z turbiną wysokobrotową (300 tys. obrotów na minutę). Aparat ten należy do najnowocześniejszych zdobyczy, jeśli chodzi o leczenie zębów. Posiada on wszystkie urządzenia automatyczne, a co najważniejsze — wiercenie w zębie jest bezbolesne.

Pierwszy w Poznaniu elektro

nowinki KULTURALNE

ŚLAWA W POZNANIU

Jeśli powiedzieć „Ślawa“ to od razu wiadomo o kogo chodzi. Oczywiście o Przybyla — piosenkarkę niebywale



popularną, bo doskonałą. Nie trzeba nic dodawać i chyba także wystarczy powiedzieć, że wystąpi w Poznaniu w dniu 6 i 7. Towarzyszyć jej będą: Zbigniew Lengren, Stanisław Młynarczyk, Alina Jaworska i sekcja rytmiczna. Szczegóły w afiszach. (mi)

KONCERT ŻMUDZIŃSKIEGO

Oddział Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków organizuje 7 bm. o godz. 19.30 w Auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej (ul. Czerwone; Armii 87) recital fortepianowy, którego wykonawcą będzie Tadeusz Żmudziński (laureat Konkursu Chopinowskiego). W programie utwory Brahmsa i Szymanowskiego. (na)

DLA ŻOŁNIERZY

Zarząd Dzielnicowy LPZ Stare Miasto, wspólnie z Zarządem Koła LPZ przy Woj. Zw. Spółdzielni Pracy, organizuje 5 bm. o godz. 18, w Reprezentacyjnej Sali Klubu Oficerów (ul. Niezłomnych 1) — VII koncert Rozrywkowy dla żołnierzy i aktywu LPZ. W programie koncertu wystąpi Spółdzielczy Zespół Estradowy z Jarocina, który zdobył I miejsce na IV Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Estradowych WZSP w 1959 r.

Konferansjerkę poprowadzi Barbara Andrzejewska.

„PANTOMIMA“ JESZCZE RAZ

Na ogólne życzenie poznańskiej publiczności, do naszego miasta przybędzie ponownie z Wrocławia zespół Henryka Temaszewskiego „Pantomima“. Ujrzymy go w najbliższy poniedziałek, 7 bm., o godz. 17 i 20 w Operze im. St. Moniuszki.

Bilety na oba występy można nabywać przy kasie Opery od godz. 10—13 i od 16—19 oraz w „Orbisie“. (c)

kardiograf 6-kanalowy, samopiszący, służy już dziś pracownikom „Pometu“. Nowoczesność aparatu polega na otrzymywaniu wyników podczas badania pacjentów i równoczesnym rejestrowaniu odprowadzeń kończynowych i podsercowych.

Trzeci — jaki zakupiono w NRF — to pierwszy w Poznaniu aparat rentgenowski diagnostyczny, 4-wentylowy na dwa miejsca pracy łącznie z tomografem. Aparat uruchomiony będzie w styczniu przyszłego roku, po nadejściu z NRF urządzeń do ciemni.

Do nowości należą także — biomikroskop okulistyczny, który między innymi ma duże zastosowanie przy usuwaniu ciał obcych z oka oraz aparaty do automatycznego oznaczania hemoglobiny i erytrocytów. Te ostatnie aparaty należą jeszcze do rzadkości w kraju.

Dzięki nowej aparaturze podniesie się stan zdrowotny pracowników, zwiększy się wykrywalność chorób oraz zapewni się lepszą opiekę profilaktyczno-leczniczą. Pracownicy oszczędzą także wiele godzin, gdyż nie będą musieli wyczekiwać w zakładzie radiologicznym na prześwietlenie. Przeciętnie 30 do 40 osób opuszczało dziennie stanowiska pracy na prześwietlenia. Mimo więc, że aparatura pochłonięła ponad milion złotych, koszt jej

4 lata za nieumyślne zabójstwo

Bolączką nr 1 naszych czasów — wspólne mieszkanie stanowiło źródło nieustannych sporów i kłótni w jednym z mieszkań przy ul. Szamarskiej w Poznaniu. Krytycznego dnia poszło o kotarę, którą 80-letnia Małgorzata Przybylakowa przedzieliła korytarz. Nie podobało się to Janowi Skrzypkowi. Podczas sprzeczki Skrzypek zaczął bić staruszkę po głowie. W rezultacie — Przybylakowa doznała zaburzeń krążenia w centralnym układzie nerwowym i straciła przytomność. Po kilku godzinach nastąpił zgon.

Sąd Wojewódzki uznał Skrzypkę winnym zbrodni nieumyślnego zabójstwa (art. 230 § 2 KK) i skazał go na 4 lata więzienia. (ak)

Poznań stoi na glinie...

Warszawa, otoczony jest wianuszkami cegieł. Znanie wszystkim cegielni w Junikowie, Zabikowie, Świerczewie, na Ratajach i 3 innych zakładów zjednoczonych od 15. 4. br. w Miejskich Zakładach Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — skierują na przykład w tym roku na poznańskie budowy wcale niebagatelna ilość: 50,1 mln. sztuk cegieł, tysiąc ton pospółki, kredy, płyt cementowo-wińcowych i innych wyrobów betonowych. Stanowią więc naturalne i tanie — bo eliminujące w dużej mierze kosztowny transport kolejowy — zaplecze budownictwa w mieście. Gdyby to zaplecze rosło proporcjonalnie do zapotrzebowania miasta, można by zaoszczędzić grube miliony, na transporcie, ilości stłuczek, terminowości dostaw i rytmiczności pracy na budowach. Niestety, tak nie jest. Między miejscową produkcją, a zapotrzebowaniem istnieje duża rozpiętość, i co gorsze — należy przypuszczać, iż

zamortyzuje się w ciągu jednego roku.

W przyszłości nowy zakład leczniczo-zapobiegawczy, którego budowa rozpocznie się w roku przyszłym, otoczy opieką lekarską 15 tysięcy pracowników „Pometu“ i Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących. Obecnie zakład przyjmuje rocznie 70 tysięcy pacjentów. Za trzy lata liczba ta znacznie wzrośnie.

Anna Siekierska

„Balik gospodarski“



Waga i sukiennice — w przyszłym roku

Zabudowa części środkowej Starego Rynku dobiega końca. W budowie znajdują się obecnie waga miejska, sukiennice i arsenał.

Waga miejska, którą obejmie w posiadanie Instytut Zachodni, ukończona będzie w I półroczu przyszłego roku, sukiennice i arsenał doczekają się do końca grudnia br. stanu surowego. Oddanie tych dwóch obiektów nastąpi w III i IV kwartale 1960 r.

W sukiennicach będzie się mieścić „Dom Mody“ Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego. Budynki arsenału przeznaczono dla Centralnego Biura Wystaw Artystycznych i plastyków.

Obecnie znajduje się w opracowaniu wstępny projekt planu dokończenia zabudowy Starego Rynku. W najbliższych kilku latach nastąpi ukończenie wszystkich prac związanych z odbudową poznańskiej „Starówki“. Do 1965 r. Stary Rynek doczeka się też nowej nawierzchni i oświetlenia. (an)

„Białe kruki“ mają powodzenie

Niecodzienni goście zawitali wczoraj do Pałacu Działyńskich. W sali czerwonej rozpoczęła się dwudniowa aukcja bibliofilska, zorganizowana przez „Dom Książki“. Przybyli na nią głównie przedstawiciele rozmaitych bibliotek, od Narodowej do uniwersyteckich i innych.

Przez pół godziny przystępowaliśmy się licytacji poszczególnych pozycji, prowadzonej według katalogu, sporządzonego na podstawie posiadanych remanentów, a do starczego zainteresowanym na miesiąc przed terminem aukcji. Ten fakt umożliwił bibliotekom zorientowanie się

w zestawie pozycji i dokonanie wstępnego wyboru tych spośród ponad 1670 książek, które należy zakupić. Chwila aukcja nabierała cech niezwykłej licytacji. Na ciekawsze pozycje wielokrotnie podbijano cenę wywoławczą, byle tylko pozyskać wartościowe dzieła. Tak np. „Zestawienie przedmiotów zawartych w 136 tomach Biblioteki Warszawskiej z lat 1841—1874“ — K. Estreicher uzyskało cenę 570 zł, zamiast proponowanej 260. Podobne, ponad 100-procentowe zwżyki, uzyskało wiele innych, nierzadko drobnych pozycji. Co ciekawsze — właśnie owe tańsze w wycenie książki znajdowały przedzie nabywców.

Wyniki aukcji będą znane w sobotę. Już dziś można jednak stwierdzić, że pomysł „Domu Książki“, mający w Poznaniu miejsce po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat, na pewno przyniesie oczekiwane rezultaty. Tego rodzaju „impreza“ ułatwia bowiem bibliotekom uzupełnienie zbiorów, nie raz bardzo poszukiwanymi książkami. Szukanie ich po kraju drogą podróży czy korespondencji z antykwaratami byłoby znacznie kosztowniejsze i bardziej skomplikowane. (c)

Nowe linie autobusowe

Ekspozytura Osobowa PKS w Poznaniu przeprowadziła na ogólne życzenie pasażerów zmianę w komunikacji na linii Poznań — Kalisz. Przyspieszono odjazd autobusu z Poznania o godzinę tzn. z godz. 17.20 na 16.20.

Poza tym PKS uruchomiła nowe linie: Międzyrzecz — Nowy Tomyśl (przez Trzciel — Zbąszyń — Wolsztyn — Błonna) oraz Nowy Tomyśl — Sulechów (przez Zbąszyń — Zbąszynek — Babimost). (na)

Ul. Serafitek czeka na remont

Po zamknięciu dla ruchu kołowego mostów przez Wartę i Cybinkę, część samochodów i wozów kursuje na prawy brzeg rzeki i z powrotem do miasta przez Most Marchlewskiego i dalej — do ul. Podwałe ulicą Serafitek na Ratajach.

przyznać, iż pracuje w cegielni, ze względu na prymityw techniki, to jutro na pewno ten wstyd będzie zupełnie nieuzasadniony. Problem braku ludzi — odpowiedź.

Mimo, iż dyrektor MZTPMB — Marian Psuja nazajutrz po konferencji samorządu wybierał się z zatwierdzonym planem do Warszawy, jest jeszcze czas wprowadzenia do tego planu poprawek in plus. Budownictwo z roku na rok bowiem rośnie a produkcja materiałów budowlanych wyraźnie za potrzebami budownictwa nie nadąża. Mówią, że Poznań stoi na glinie. Jeśli tak, to co przeskada powstaniu jednej i drugiej nowej cegielni tu na miejscu? Tuż obok placów budów zamiast na terenach od nich oddalonych?

Ponieważ cegielnie podlegają miastu i dorzucają mu do budżetu sporo złotych, może by władze miasta podyskutowały na ten temat ze specjalistami, ekonomistami i ministerstwem?

P. Ch.

TRZY POTRZY

Od szeregu dni stoi główny zegar na wieży Ratusza. No, cóż — widocznie zaniedbał mechanizm. Przy tej okazji warto jednak odnotować ze starych akt miejskich, że ongiś, zegarmistrz — odpowiedzialny za funkcjonowanie zegara ratuszowego, byław sro motnie karany za niedopilnowanie obowiązków. Z obawy zatem przed karą pieniężną dbał o zegar, jak i o... własną kieszeń. Ale to było dawniej...

Jak nas informują czytelnicy, na pl. Młodej Gwardii wydarzył się w tych dniach znów wypadek potrącenia dziecka przez tramwaj. Przy tej okazji proszono nas o ponowne wniesienie o zabezpieczenie toru przebiegającego środkiem przejścia dla pieszych przez trawnik. Ta prośba jest chyba uzasadniona, przeto — powtarzamy ją po raz któryś z rzędu...

Pan S. K., z ul. Długosza, przyniósł nam 1 kg kaszy gryczanej — zakupionej w sklepie PSS przy tejże ulicy. Za kaszę zapłacił 12,50 zł. Nie nadaje się ona jednak do konsumpcji, bowiem jest mocno zanieczyszczona. Nie byłoby to może tak tragiczne, gdyby nie fakt, że inne sklepy sprzedają taką samą kaszę, po tej samej cenie, ale... czystą, jak złoto. (c)

Dziś rusza tramwaj na Przedmieście Warszawskie

Z okazji „Dnia Odlewnika“ odbędzie się dziś o godz. 11 uroczyste otwarcie nowej linii tramwajowej od Śródky na Przedmieście Warszawskie (do ul. Krańcowej).

Jak wiadomo, budowę tej linii w 70 procentach finansowały Zakłady „Pomet“, gdyż ma ona służyć głównie pracownikom tych zakładów, mieszkającym w innych dzielnicach Poznania. MPK — wykonawca robót — postarał się o to, że mimo rozlicznych kłopotów, budowę nowego odcinka trasy ukończono właśnie na dzień święta pracowników „Pometu“.

Nowa linia, którą kursować będą od dziś wozy „6semki“, posiada około 2 km długości. Przy okazji przypomniamy także, że na Zawady kursuje od dziś tramwaj nr 18. Jego trasa prowadzi z Zawad na Junikowo. (c)

Zmieniono zatem trasę ruchu, ale nie pomyślano przedtem o zmianie żalozosnego stanu ul. Serafitek. Jej dziurawa, wyboista nawierzchnia jest prawdziwą udręką dla kierowców i woźniców. Tędy przechodzi dziennie również wielu studentów Politechniki, spiesząc do tramwaju na Ratajach (np. od 13, 14 i 16-tki) do swej uczelni.

Ponieważ mostom na Warcie „nie grozi“ szybki remont czy przebudowa, „użytkownicy“ ul. Serafitek czekają na naprawienie wspomnianej ulicy i przystosowanie jej do wzmożonego ruchu na najbliższe miesiące. (c)

INFORMUJEMY

Klub Zw. Nauczycielstwa Polskiego komunikuje, że kurs języka niemieckiego rozpoczyna się 4 bm. o godz. 18 w Klubie ZNP — pl. Wolności 5.

Komisja Filologiczna Poznańskie go Towarzystwa Przyjaciół Nauk urzęduje 5 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Lampego 27/29 otwarte po siedzenie naukowe. Dr Ulewicz — docent U. J. wygłosi odczyt pt. „Odprowa posłów greckich“ Jana Kochanowskiego.

Zgłoszenia do VII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego z Poznania przyjmuje sekretariat Wojewódzkiej Komisji Organizacyjnej Konkursu, ul. Armii Czerwonej 80/82 w Wydziale Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — pokój 139.

...a cegły stale brak

w przyszłej 5-lacie rozpiętość ta wzrośnie. Projekt przyszłej 5-latkii omawiany i zatwierdzony przez połączone samorządy robotnicze zakładów, niewiele się różni w swych wskaźnikach od sugestii Ministerstwa: Miasto, w roku 1965, otrzyma tylko 4 miliony sztuk cegieł więcej, aniżeli otrzymuje dziś. Nie przewiduje się budowy żadnej nowej cegielni. Wypadnie natomiast w roku 1963 cegielnia na Ratajach, przez którą pobiegnie nowa trasa W—Z, a w roku 1968 — Cegielnia w Junikowie. Ilość cegieł „importowanych“ z zewnątrz na budowę miasta — wzrośnie. Koszt — także!

Ministerialne wskaźniki nie przewidują dla poznańskich cegielni żadnych scentralizowanych kredytów inwestycyjnych. Nie ma także dotąd zatwierdzonego po-

krycia, planowana budowa nowej żwirowni w Biedrusku. Zasoby starej się wyczerpują. Miejskie cegielnie, to zakłady stare. Niektóre maszyny legitymują się datą produkcji: 1885 rok! Tylko dzięki złotym rękom starych kadrowych ceramiczków, służą jeszcze nowym czasom. Proces wymiany maszyn już się rozpoczął i przybiera na sile. Planuje się między innymi: wymianę urządzeń, modernizację suszarni, odwodnienie zakładu i meliorację złoza Cegielni Świerczewo; wymianę agregatów i budowę sztucznej suszarni w Cegielni Rudniczej; budowę magazynu gliny w Cegielni Zabikowo; przejście z parowego na napęd elektryczny, zakup lokomotywy i przebudowę suszarni w Słoniowie itd., itp. Jeśli do- pływ, zazwyczaj niepew-

nych, kredytów zcentralizowanych będzie regularny, należy się spodziewać, iż praca w miejskich cegielniach stanie się łatwiejsza i intratniejsza. Dotychczas bowiem głównym argumentem przeciwko rozbudowie tych cegielni był chroniczny brak rąk do pracy.

Już w roku ub. z ostatniej cegielni miejskiej, wycelminowano ręczny urobek gliny. Ludzi zastąpiły maszyny. Do muzeum starożytności przechodzą także ciężko okute taczki. Zastąpiły je lekkie wózki „rowerowe“, a wkrótce zastąpią zmechanizowane transporty i wyciągi. Cegielnie coraz bardziej będą się upodabniać do normalnych fabryk wytwarzających obciążone techniką załogi. I jeśli wczoraj zdarzało się jeszcze, że tu i ówdzie młody człowiek wstydził się

Pracownicy poszukiwani

Samodzielny ogrodnik do prowadzenia cieplarni, inspektów i kwiatników potrzebny zaraz. Mieszkanie rodzinne po okresie próbnym zapewnione. Zgłoszenia pisemne **Ośrodek Wyższ Szkolenia Sportowego Cetniewo**, poczta Władysławowo. K8855

Na stanowisko kierownika technicznego w spółdzielni wielobranżowej — poszukujemy **pracownika** o wysokich kwalifikacjach, z odpowiednim stażem pracy, obeznanego z prowadzeniem produkcji i usług branży: włókienniczej, odzieżowej, skórzanego, papierniczej i spożywczej. Wynagrodzenie według obowiązujących stawek w myśl uchwały nr 390 CZSP. Oferty z życiorysem należy składać do **Spółdzielni Inwalidów „Start”**, Leszno, ul. Bol. Chrobrego 13. K8898

2 inżynierów-mechaników z praktyką na stanowisku kierownika działu produkcyjnego i projektanta zatrudniają zaraz **Zakłady Remontowo-Montażowe Urzędów PMB nr 2**, Poznań, ul. Przemysłowa 39. K8946

Księgowo(a) z praktyką poszukuje zaraz **Przedsiębiorstwo Jajczarsko - Drobiarskie**, Poznań, ulica Staroleśka 57. K8954

Księgowego ze znajomością księgowości materiałowej i średnim wykształceniem przyjmie zaraz **Poznańskie Biuro Dozoru Technicznego**, Poznań, ul. Chudoby 5. K8972

ZARZĄD OKRĘGU POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO W POZNANIU

ogłasza

KONKURS

na stanowisko:

KIEROWNIKA

działu zagospodarowania wód.

Kandydaci winni składać oferty z załączeniem życiorysu, odpisu świadectw ze studiów fachowych oraz zaświadczeń dotychczasowych zakładów pracy.

Oferty obok kandydatów z ukończonymi studiami mogą również składać doświadczeni rybacy-praktycy o dobrych przygotowaniach fachowych i organizacyjnych.

Oferty należy składać do dnia 15 grudnia br., pod adresem: **Polski Związek Wędkarski, Zarząd Okręgu, Poznań, ul. Wielkie Garbary nr 88.** 38167g

Praca

Pomoc domowa najchętniej emerytka do 2 osób potrzebna. Warunki dobre. Woźna 9, Zakład Fryzjerski. 37918g

Rencistka poszukuje pracy umysłowej, lekkiej fizycznej lub chałupniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37920g.

Potrzebny pracownik samoty z pełnym utrzymaniem mieszkaniem pod Poznaniem do prac w ogrodnictwie przy jednym koniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37942g.

Przyjmę pranie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38000g.

Pomoc domowa na stałe najchętniej z prowincji potrzebna. Poznań, Kasprzaka 64 m. 4. 38033g

†

Dnia 2 grudnia 1959 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatulek, drogi szwagier i wujek, **Franciszek Majnert**

wiceprezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miejskiej Górze.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 11 w Miejskiej Górze.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z SYNAMI I RODZINA

Miejska Górka, Wojska Polskiego 32. 38333g

†

Dnia 2 grudnia 1959 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59, **Franciszek Majnert**

zasłużony działacz Ruchu Spółdzielczego, długoletni członek zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miejskiej Górze, jeden z jej założycieli.

W Zmarłym Spółdzielnia traci wzorowego i sumiennego kierownika, a współpracownicy oddanego i życzliwego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 11 w Miejskiej Górze.

Zarząd Gminnej Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W MIEJSKIEJ GÓRCE 38334g

†

Dnia 1 grudnia 1959 r. zmarł nagle, nasz długoletni pracownik, emerytowany kierownik warsztatów szkoleniowo-produkcyjnych **Franciszek Bocian**

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika, dobrego Kolegę, który pracując w Zakładzie Wychowawczym w Szubinie ponad 30 lat, zaskarbił sobie zaufanie u wszystkich pracowników i głębokie przywiązanie młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Ognisko ZNP Dyrekcja Pracownicy Wychowankowie

P. M. Z. W. W SZUBINIE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14,30 z kościoła Szpitala Powiatowego w Szubinie. K8975

— Przepraszam pana, którego tu można dojść do Fortuny?

— Niech pan idzie przez kolekturę

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ,

to najkrótsza i najlepsza droga:

dwa razy w miesiącu ciągnięcie,

42.000 wygranych w każdej Loterii!

K8878

OGŁOSZENIA DROBNE

Berety męskie czarne, granatowe, brązowe z 100-procentowej wełny polskiej. Garbary 33, detal. 37829g

Sprzedam samochód osobowy marki „Moskwicz”, typ 402. Zabikowo, Czerwonej Armii 92. 37910g

Motocykl Jawa 350 cm. prawie nowy sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 155 m. 10. 38230g

Sprzedam zimowy płaszcz męski, marynarkę frakową, kamizelkę białą, strój krakowski. Kasprzaka 25 m. 1. 37975g

Furgon IFA 8 stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8. 38039g

Nowa szwedzka maszyna do szycia marki „Husqvarna” kl. 51 z oryginalną szafką i dodatk. wyposażeniem oraz 4 skóry baranie — sprzedam. Informacje: tel. 92-77, o godz. 14-15. 38112g

Sprzedam motocykl Simson 250 cm. nowy oraz teleskopy motocyklowe. Poznań-Jeżyce, ulica Młodowa 25 m. 3. 37915g

Sprzedam samochód marki „Mercedes” 170-V, 2-drzwiowy. Wiadomość: Chodzież, ul. Żeromskiego 33, telefon 332. 37921g

Maszynę krawiecką i damską wpuszczaną „Singer” sprzedam. Skargi 7, Górczyn. 37925g

Okazja! Sprzedam maszynę do szycia, dwa łożka, stoliki noce, radio. Aleja Wielkopolska 8 m. 2a. 37922g

Sprzedam dentystyczną wiertarkę Emda, kwarcową Hanan, instrumenty dentystyczne. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37928g.

BMW typ 340 5-osobowy sprzedam. Puszczykowo, Pułaskiego 8, pow. Poznań. 37930g

Aparat trykotarski dwupłytkowy, nowy, cały metalowy, sprzedam, nauczę wszystkich wzorów, spiroz zakopiański dziecięcy sprzedam. Dzierżyńskiego 385 m. 14. 37931g

Sprzedam piec gazowy z piekarnikiem, spacerówkę drewnianą gładką, budka dobrą. Szamotulska 65b m. 8, godz. 14-17. 37935g

Sprzedam maszynę szafkową prawie nową „Gritzner” bebenkową, szyjącą w obydwie strony oraz kurtkę baranią. Dzierżyńskiego 251, domek 4. 37938g

Okazyjnie sprzedam futro baranie, piękny wózek dla lalek. Kilifskięgo 9 m. 15 (parter). 37939g

Sprzedam samochód nowy „Moskwicz” górnosawowy. Poznań, tel. 841-78. 37941g

Sprzedam 150 kur i pasze, psa wilka czujnego. Grunwaldzka 232, od godz. 17. 37953g

Wózek dziecięcy czeski w dobrym stanie sprzedam. Fredry 1 m. 10, od godz. 16-20. 37954g

Jadalnię debową, pianino marki „Heinrichsdorf” sprzedam. Zgłoszenia: telefon 508-81. 37960g

Sprzedam nowoczesną syplinalnię w dobrym stanie. Jackowskiego 44 m. 3, telefon 83-852. 37962g

Pelise nową, damską, figurą średnią, sprzedam. Ściegiennego 25 m. 2. 37956g

Lokale

Kupię pokój wyłączony względnie do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37923g.

Zamienię na korzystnych warunkach pokój z kuchnią, samodzielną, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37934g.

Pokoju przy rodzinie, ewentualnie z częstym stółowaniem — poszukuje samotny inżynier, dobrze sytuowany, solidny. Może zapłacić z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36934g.

Półowę willi, wyłączonej, komfortowej, poniżej Opeły (mieszkanie do zamiany) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37715g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię w Zielonej Górze na pokój z kuchnią w Poznaniu względnie w Środzku. Stanisław Kaczmarek, Zielona Góra, Akacja 9 m. 4. K8967

Zamienię pokój 20 m² w śródmieściu na większe mieszkanie. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37937g.

Poszukuję pokoju wyłączanego. Dzielnica Grunwald. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37952g.

Redakcja Tygodnika pilnie poszukuje pokoju lub półtora w dobrym punkcie, ewent. z umeblowaniem w określonych godzinach. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37949g.

STACJA HODOWLI ROŚLIN SZELEJEWO, powiat Gostyń

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

19 koni roboczych i 16 źrebaków od 1-3 lat

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1959 r. o godzinie 10 w tut. Stacji, stacja kolejowa Szelejewo.

K8971

Rzemieślnicza Spółdz. Pracy Metalowców w Szamotułach, ul. Ratuszowa 5 — tel. 417

ZAWIADAMIA

że z dniem 1 grudnia 1959 r. zmieniła nazwę i od tej pory nazywa się Spółdzielnią Pracy „Zel-Metal” w Szamotułach, ul. Ratuszowa 5, telefon 417.

K8921

Sprzedamy na rozbiórkę

1 barak z pustaków 80 m²

1 barak z tarcicy wyłożony płytą pilśniową 80 m²

400 mb parkanu z siatki metalowej

100 mb rury wodociągowej 1 cal.

położone przy ulicy Podchorążych nr 50.

Zgłoszenia z podaniem proponowanej sumy kierować pisemnie pod adresem Spółdz. Zrzesz. Bud. Dom. Jednorodzinnych „Kolety” w Poznaniu, Podchorążych 50. 37970g

OGŁOSZENIA DROBNE

Okazja! Sprzedam maszynę do szycia, dwa łożka, stoliki noce, radio. Aleja Wielkopolska 8 m. 2a. 37922g

Sprzedam dentystyczną wiertarkę Emda, kwarcową Hanan, instrumenty dentystyczne. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37928g.

BMW typ 340 5-osobowy sprzedam. Puszczykowo, Pułaskiego 8, pow. Poznań. 37930g

Aparat trykotarski dwupłytkowy, nowy, cały metalowy, sprzedam, nauczę wszystkich wzorów, spiroz zakopiański dziecięcy sprzedam. Dzierżyńskiego 385 m. 14. 37931g

Sprzedam piec gazowy z piekarnikiem, spacerówkę drewnianą gładką, budka dobrą. Szamotulska 65b m. 8, godz. 14-17. 37935g

Sprzedam maszynę szafkową prawie nową „Gritzner” bebenkową, szyjącą w obydwie strony oraz kurtkę baranią. Dzierżyńskiego 251, domek 4. 37938g

Okazyjnie sprzedam futro baranie, piękny wózek dla lalek. Kilifskięgo 9 m. 15 (parter). 37939g

Sprzedam samochód nowy „Moskwicz” górnosawowy. Poznań, tel. 841-78. 37941g

Sprzedam 150 kur i pasze, psa wilka czujnego. Grunwaldzka 232, od godz. 17. 37953g

Wózek dziecięcy czeski w dobrym stanie sprzedam. Fredry 1 m. 10, od godz. 16-20. 37954g

Jadalnię debową, pianino marki „Heinrichsdorf” sprzedam. Zgłoszenia: telefon 508-81. 37960g

Sprzedam nowoczesną syplinalnię w dobrym stanie. Jackowskiego 44 m. 3, telefon 83-852. 37962g

Pelise nową, damską, figurą średnią, sprzedam. Ściegiennego 25 m. 2. 37956g

Lokale

Kupię pokój wyłączony względnie do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37923g.

Zamienię na korzystnych warunkach pokój z kuchnią, samodzielną, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37934g.

Pokoju przy rodzinie, ewentualnie z częstym stółowaniem — poszukuje samotny inżynier, dobrze sytuowany, solidny. Może zapłacić z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36934g.

Półowę willi, wyłączonej, komfortowej, poniżej Opeły (mieszkanie do zamiany) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37715g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię w Zielonej Górze na pokój z kuchnią w Poznaniu względnie w Środzku. Stanisław Kaczmarek, Zielona Góra, Akacja 9 m. 4. K8967

Zamienię pokój 20 m² w śródmieściu na większe mieszkanie. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37937g.

Poszukuję pokoju wyłączanego. Dzielnica Grunwald. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37952g.

Redakcja Tygodnika pilnie poszukuje pokoju lub półtora w dobrym punkcie, ewent. z umeblowaniem w określonych godzinach. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37949g.

†

Dnia 3 grudnia 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64, **Bolesław Gapski**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 6 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarza w Staroleśce.

W smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Poznań, ul. Książęca 23. 38349g

†

Dnia 2 grudnia 1959 r. rozstał się z nami na zawsze, opatrzony Sakramentami św., po długich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i najtroskliwszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 67, **Piotr Tabaczyński**

em. P. K. P.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku i nieutulonym żalu pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Chwałkowskiego 13/17. 38349g

†

W dniu 3 grudnia 1959 r., o godzinie 4,30 zasnęła, nasmaczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy 81 lat, **Anna Lemke**

z domu George

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wolsztyn. 38349g

Przetargi — Komunikaty

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Murowanym Goślinie, ul. Mostowa nr 1 ogłasza **przetarg ograniczony** na samochód ciężarowy marki „Chevrolet”, typ C-60, ładowność: 3 tony. Cena wywoławcza w II terminie 25.200 złotych. Cena wywoławcza w III terminie 10.500 zł. Przetarg odbędzie się w II terminie 9. XII. 1959 r. Przetarg odbędzie się w III terminie 23. XII. 1959 r., o godzinie 11 w siedzibie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Murowanym Goślinie, ul. Mostowa 1. Samochód można oglądać każdego dnia w godzinach od 8—13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielczej w dniu poprzedzającym przetarg. K8934

CWD — Poznańskie Zakłady Graficzne w Poznaniu, ul. Inżynierska 10 — ogłaszają **przetarg nieograniczony** na sprzedaż: samochodu osobowego marki Skoda-Tudor 1101. Cena wywoławcza 22.500,— zł. Przetarg odbędzie się 22 grudnia 1959 r., o godz. 8 w Dyrekcji, ul. Inżynierska 10, IV piętro. Samochód oglądać można w miejscu postoju ul. Polna 60 w Poznaniu w dniach 14 do 21 grudnia br., w godz. od 13—15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy uiścić do 21. XII. br. w kasie Dyrekcji. K8938

Nieruchomości

Różne

Domki, wille, parcele, gospodarstwa poleca poszukiwać Biuro Handlowe, Poznań, Krzeszowskiego 9. 37120g

Domek jednorodzinny cały wolny względnie niewykończony w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37612g.

Wszelkie nieruchomości poleca poszukiwać, udzielając fachowych i prawnych porad „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 37814g

Sprzedam pół domu z sklepami przy ul. Wrocławskiej, adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37895g.

Odstąpię gospodarstwo ziemia II i III kl. Robakowski, Skrzetuszewo, powiat Gniezno. 37630g

Wille jednorodzinne z ogródkiem, w Poznaniu — kupię. Dysponuję mieszkaniami zamieniami w centrum Poznania. Oferty 30106, „Prasa”, Kraków, Rynek 46. K8964

Sprzedam parcelę z domkiem gospodarczym (3/2 pokoju z kuchnią, wolne), Winogrody, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38004g.

Sprzedam działkę 1000 m² na Podolanskiej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38015g.

Niechwała okazja! Kupna tanie gospodarstwa, prywatne 15 ha zabudowane 100.000 zł, 10 ha zabudowane 75.000 zł, 5 ha zabudowane 50.000 zł. Za zabudowę starości sprzedaje Adamski, Chodzież, Ratajczaka 30. 38028g

Panna, lat 38, krawcowa, z braku znajomości, pozna panna kulturalnego do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37977g.

Inteligentna, 36, podobno przystojna, posiadająca mieszkanie i nieruchomości w Poznaniu pozna kulturalnego pana cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37993g.

Garbuję, farbuję, strzygę skóry baranie, nutry i wszystkie inne skóry futrzane. Zygryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, telefon 123. 36510g

Lisy garbuję w terminie 8 dni. Zygryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, telefon 123. 36511g

Garbowanie — farbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz nutry wykonuje E. Makowiecki — Poznań-Solacz, Grudzień 66, narożnik Nad Wierzbakami, dojazd tramwajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 36373g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, Poznań, Sikorskiego 35. 37646g

Pilnie poszukuję pożyczki 20 tys. zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37994g.

Siaby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie. Warsztat „Terrax”, Poznań, Kuchanowskiego 5, tel. 91-82. 37972g

Matrymonialne

Panna, lat 38, krawcowa, z braku znajomości, pozna panna kulturalnego do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37977g.

Inteligentna, 36, podobno przystojna, posiadająca mieszkanie i nieruchomości w Poznaniu pozna kulturalnego pana cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37993g.

†

W dniu 2 grudnia 1959 r. po ciężkich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, ciotka i kuzynka, przeżywszy lat 67 **Maritta Naganowska**

z domu Holzschuher

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 12 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Warszawskiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

SYN Z RODZINĄ

Poznań, Kraków, Kielce, Monachium, Vomperberg, Ottawa. 38251

†

Dnia 30 listopada br. zmarła **S. Franciszka Sroczyńska**

z Zgrom. S. Miłosierdzia, pielegn. Oddziału Szpit. Kl. nr 1.

W Zmarłej stracił mi wzorową i ofiarną Siostrę.

Cześć Jej pamięci!

PIELEGNIARKI 38347g

Koledze Egonowi Naganowskiemu

z powodu śmierci Matki składają wyrazy SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

koleżanki i koledzy ze Związku Literatów. 38235g

†

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu Zmarłemu, **Franciszkowi Sewerynowi Kamińskiemu**

za okazaną pomoc, wieńce, kwiaty i szczere wyrazy współczucia

składa

serdeczne podziękowanie

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA 38035g

Zdrowie i produkcja

Gwałtowny rozwój przemysłu i techniki w ostatnich kilkunastu latach, stawia świat cywilizacji w obliczu nowych, nieoczekiwanych zagadnień. Równoległe do rozwoju nowych form produkcji przemysłowej, chcąc nie chcąc „produkujemy” coraz to większy asortyment — chorób zawodowych.

Każdego roku, 57 proc. absencji naszych robotników (powodującej w przybliżeniu ok. 7 miliardów zł strat) — to skutek chorób zawodowych.

W perspektywie historycznej — pierwsze zwróciły na siebie uwagę katastrofy oraz nagłe, nieszczeniwe wypadki przy pracy. W latach 1927—30 notowano ich w małym uprzemysłowionym podwójnym czasie średnio aż 90.000 rocznie. Ta istna „epidemia urazowości” przerodziła się w swym nasileniu w epidemię chorób — zakaźnych!

Inaczej rzecz miała się jednak z chorobami zawodowymi. Prywatny, kapitalistyczny przemysł bronił się długo przed oficjalnym uznaniem ich związku przyczynowego z pracą. Zwiększała się więc liczba wypadków, a z tym — i z tym — brak wreszcie chorobom zawodowym, o przebiegu na ogół przewlekłym — owego, tak sugestywnego momentu sensacji i grozy, która sprawia, że katastrofy i nagłe wypadki żywcem działają na wyobraźnię, szybko mobilizując opinię społeczną, głośniejszą wołają na alarm.

WIELKA ZDOBYCZ — PROFILAKTYKA

Toteż uznanie chorób zawodowych, jako prawnej podstawy dla bezpłatnego leczenia, czy rent inwalidzkich i wynikające z tego klauzule w ustawodawstwie pracy, przede wszystkim zaś — poważne naukowe postawienie na forum międzynarodowym (Stala Międzynarodowa Komisja Medycyny Pracy) problemu za pobiegania tym schorzeniom, ich profilaktyki — to zdobycz klasy robotniczej, nie mniej ważna, niż np. ośmiodziesięcioletni dzień pracy, układy zbiorowe czy płatne urlopy.

Zresztą walka o prawną ochronę zdrowia człowieka pracy w świecie kapitalistycznym nie jest jeszcze ukończona: ustawodawstwo np. całej Ameryki Południowej dotychczas sprawy tej w ogóle nie uwzględnia.

Państwo nasze stworzyło szereg placówek naukowych, których zadaniem jest prowadzenie badań w zakresie ochrony pracy, badanie środowiska zawodowego z punktu widzenia ich wpływu na organizm człowieka oraz formułowanie wniosków w formie zaleceń dla organizacji bhp, dla inspektorów, lekarzy przemysłowych oraz dla samych zakładów pracy. W Warszawie powstał więc w r. 1955 Centralny Instytut Ochrony Pracy, w Katowicach od lat działa Śląski Instytut Medycyny Pracy — specyfika — cji górniczo-hutniczej, w Łodzi — podobny instytut dla przemysłu włókienniczego, w Lublinie — dla badań i zwalczania schorzeń, występujących przy produkcji rolnej i hodowlanej.

GŁOSY BEZ ECHA?

Smutny jest w tym wszystkim fakt, iż wnioski i słuszne zalecenia tych państwowych placówek Medycyny Pracy niejednokrotnie pozostają przysłowiowym „głosem wołającego na puszczy”.

To, co przede wszystkim rzuca się w oczy, jako główne źródło oporów ze strony kierownictwa zakładów wobec postulatów bhp i profilaktyki — to po prostu brak skutecznej w tym kierunku zachęty, w postaci bezpośredniego bodźca ekonomicznego. Podczas gdy wydatek na nie dopuszczenie do choroby wymaga bowiem inwestycji z tzw. „własnej kieszeni”, tj. z budżetu zakładowego lub branżowego — to już leczenie przyszłych chorych, wypłata rent przyszłym inwalidom, słowem — konsekwencje tej branżowej „oszczędności” — idą na koszt Ministerstwa Zdrowia czy ZUS. Proste, prawda?

Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak bardzo fałszywa jest ta „oszczędność”. Zwiększała się koszty leczenia często nieuleczalnych już schorzeń, renty,

nie mówiąc już o stratach, spowodowanych chorobową absencją czy masowym obniżeniem wydajności pracy wskutek przebytych chorób — w sumie przewyższają wielokrotnie ewentualne koszty zaniechanej lekkomyślnej profilaktyki.

BRAK WSPÓLNEGO JĘZYKA

Bywa często i tak, że wąsko pojęty interes produkcji przysłania kadrom kierowniczym zakładów potrzeby człowieka stojącego na stanowisku roboczym — i to tak gruntownie, że nie pomagają nakazy społecznej i technicznej inspekcji pracy, a nawet wymierzone grzywny.

Jeszcze inna z tych przyczyn, to np. osobliwy brak „wspólnego języka” lekarzy-naukowców z inżynierami-technicznymi personelem zakładów pracy. Na wspólnej naradzie lekarze stwierdzają np. że zbyt wysoka temperatura przy pracy, powoduje nadmierny wzrost zawartości kwasu mlekowego we krwi... No dobrze — ale co dalej?

Jak widzimy trudności są tu bardzo różne i jest ich wiele. Rozpoczynają się one tam, gdzie teoria powinna stać się praktyką. Z przyczyn tych i innych — każda próba wprowadzenia w życie nowych przepisów bhp i profilaktyki wciąż jeszcze napotyka na terenie góry oporów. Oporu te trzeba jednak zważyć do końca. W interesie człowieka.

Ewa Dobrzyńska

Konkurs „Expressu Sportowego“

Orywał Gąsiorek i Grzelak prowadzą

Miesiąc grudzień przebiega pod znakiem wyborów w konkursach najlepszych sportowców bieżącego roku. Agencja Internationale Sport Korespondenz w Stuttgarcie ogłosiła plebiscyt na najlepszego sportowca świata w 1959 roku. (aktualnie prowadzi: radziecki dziesięcioboista Kuźniecowa i mistrz świata w szachach w boksie Szwed — Johansson). „Przegląd Sportowy” ogłosił 23 kolejny konkurs-plebiscyt na najlepszego sportowca polskiego, a do redakcji popularnego poznańskiego „Expressu Sportowego” od dwóch tygodni napływają kupony z nazwiskami dziesięciu najlepszych sportowców Wielkopolski.

Celem zapoznania także Czytelników „Głosu” z przebiegiem tego konkursu odwiedziłem wczoraj sekretarza redakcji „Expressu Sportowego” — red. Kazimierza Fliegera, który tak mówi o tegorocznym plebiscycie:

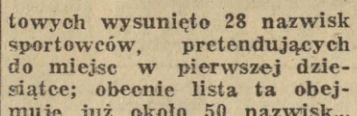
— Dotychczas otrzymaliśmy ponad 2 tysiące kuponów. Według niepełnych jeszcze obliczeń w pierwszej piątce najczęściej powtarzają się nazwiska: Zbigniewa Orywała, Gąsiorka, Grzelaka, Babieckiego i Zyto. Nasi Czytelnicy zgłosili jednak bardzo wielu kandydatów. W plebiscycie przeprowadzonym wśród poznańskich dziennikarzy sportowych wysunęto 28 nazwisk sportowców, pretendujących do miejsca w pierwszej dziesiątce; obecnie lista ta obejmuje już około 50 nazwisk...

— Czy kupony napływają tylko z terenu naszego województwa?

— Listy otrzymujemy także z innych województw, najczęściej od poznaniaków pełniących służbę wojskową, którzy narzekają na brak kuponów i przysyłają listy zbiorowe.

— Kiedy zamieścicie na stepie kupon?

— Mamy zamiar wydrukować jeszcze dwa kupony: w najbliższy poniedziałek 7 bm oraz 14 bm. rozm. (m)



Mecz bokserski dwóch Polonii

Zajmująca drugie miejsce w tabeli klasy A, drużyna bokserska poznańskiej Polonii, zmierzy się w najbliższą sobotę ze swą imienniczką z Leszna. Faworytem tego spotkania są niewątpliwie, kroczący ostatnio od zwycięstwa do zwycięstwa, pięściarze poznańscy. Po jednym z dwóch Polonii odbędzie się 5 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Marcelińskiej. (ik)

Koszykarz poznańskiego Lecha — Świerczewski (na zdjęciu z lewej) błysnął w tegorocznych rozgrywkach doskonałymi „dobitkami” pod koszem. Zdjęcie nasze (fot. „Sportowiec”) przedstawia pełen napięcia moment z zawodów Lech—Polonia Warszawa.



Olimpia w czołowiece ligi koszykarek

W niedzielę derby - Beyer bez formy

Niespodziewane zwycięstwo koszykarek Olimpii nad doskonalą drużyną AWF z Warszawy nie tylko zaskoczyło znawców koszykówki, ale też zaskoczyło nie tylko tym i szukać podstaw tego zwycięstwa. Nie tylko zresztą o to zwycięstwo chodzi, bowiem warto również przyjrzeć się bliżej naszym poznańskim koszykarkom.

Do niedawna zespół Lecha był bezkonkurencyjny. Powoli

jednak wyrastały inne drużyny. Najszybsze jednak postępy poczyniła Olimpia, z którą obecnie Lech musi bardzo poważnie się liczyć. Olimpia ma już na swoim koncie jedno zwycięstwo nad Lechem i z pewnością będzie chciała odnieść nowy sukces.

Okazja się zbliża, bo w niedzielę dojdzie do spotkania. Na te derby czekają z wielkim zaciekawieniem kibice koszykówki, znaney i działacze.

Zwróciliśmy się do przewodniczącego POZKosz — Machońskiego z zapytaniem, co myśli o tym meczu i jakie jest jego zdanie o wyniku tego spotkania?

— Wydaje mi się — odgadną — że zakończy się ono zwycięstwem Olimpii.

Podobnie odpowiedzieli sędzia i trener B. Gałka oraz sędzia W. Muszyński.

Najważniejszą podstawą do takich sądów jest większa bojowość „olimpijek” i bardziej obecnie wyrównany zespół. Kaczmarek — Ostaszkiewicz wrócił do formy, Zawałówna obok swej olbrzymiej bojowości, ambicji i odpowiednich warunków fizycznych, zaczęła celnie strzelać, a pozostałe partnerki niewiele im ustępują.

W Lechu po odejściu Bayer, filarem drużyny pozostała Kapaczynska-Roga. Między nią a następnymi jest duża luka. Lechitki ponadto są mało bojowe, delikatne i ostrożne. Lech zresztą posiada duże zaplecze, ale, niestety, brak skrzyszalizowanych talentów.

To są właśnie podstawy do twierdzenia, że niedzielny mecz powinien zakończyć się zwycięstwem Olimpii.

Na marginesie chcielibyśmy wspomnieć o kilku jeszcze słowach bokserskich. (ik)

wach o meczu Olimpii z AWF. Akademicki warszawskie wzmocniła Bayer, która o bok doskonałej swej szwagierki — Olesiewicz stanowiąc powinna trzon drużyny nie do pokonania. Tymczasem Olesiewicz zagrała niżej swoich możliwości, a Bayer... bez formy.

Ekslektika zmieniła się w tym krótkim czasie ogromnie. Dostroiła się co prawda do stołecznych obyczajów, ale na razie jej z tym „nie do twarzy”. Widzieliśmy nawet jak w przerwie paliła papierosa, jeden po drugim, a to, jak wiadomo, nie najlepiej wpływa na kondycję.

Mówimy o tym nie przez złośliwość; raczej serdecznie życzymy byleż poznaniaczka powróci do formy.

Mirosław Idziorek

Przykład

Przyjaciół poznaje się w biedzie — mówi stare przysłowie. Jest w nim niewątpliwie dużo życiowej prawdy, potwierdzonej wieloma przykładami. Jednym z nich może być sprawa poznańskiej Polonii, której — jak wiadomo — spaliła się niedawno sala sportowa.

Po tym dotkliwym cioście klub znalazł się w niezwykle kłopotliwej sytuacji: nie było gdzie trenować i rozgrywać spotkań. Okazało się jednak, że klub z drugiej strony Warty ma w Poznaniu przyjaciół. Do ich grona zaliczyć należy przede wszystkim władze Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Wojskowego Klubu Sportowego Grunwald.

WSWF udostępniła bezpłatnie zawodnikom sekcji szermierczej i bokserskiej Polonii swoje sale dla przeprowadzania treningów. Z pomocą przyszedł również WKS Grunwald, wypożyczając swą salę wraz z ringiem dla urządzania meczów bokserskich. (ik)

Finlandia zaprasza narciarzy

Związek Narciarski Finlandii przysłał zaproszenie dla naszych skoczków do udziału w 6 konkursach skoków, organizowanych w dniach od 12 do 21 marca 1960 roku w największych narciarskich ośrodkach tego kraju. Finowie gwarantują całkowite pokrycie kosztów, związanych z przejazdem i pobytem naszej ekipy, co trzeba przyznać nie często się zdarza najpotężniejszej federacji narciarskiej świata. Finlandia awizuje w swym liście również za prośbą największych klubów fińskich, które pragną, aby w organizowanych przez nie zawodach brali udział reprezentanci Polski: biegacze, „kombinatorzy” oraz biegaczk. (PAP)

Grudzień	Imieniny
4	Barbary, Bernarda
piątek	Słońce: wsch.: g. 7.26 zach.: g. 15.26

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Nowa Odysea”
POLSKI — g. 19 „Fircyk w zalotach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERA — g. 19 „Zemsta Niepołtowa”
SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc człowiekowi?”
MARCINEK — nieczynny
DOM RZEMIEŚNICZY — nieczynny;

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Śniegi Kilimandżaro” (ameryk., 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Czar na Carmen” (amer., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Piękności nocy” (francuski, 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Siódma pieczęć” (szwedzki, 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. od 16.45—19 „Bohaterka dnia” (włoski, 18 l.)
MALTA — g. od 16—20 „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Grzech” (jugosł., 18 l.)
MUZA — g. 10 (seans zamknięty); g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
OSIEDLE — g. od 16—20 „Gospoda do wszystkich” (ameryk., 12 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Sny w szufladzie” (włoski, 14 lat)
PIAST — g. 17 i 19 „Zemsta z grobu” (franc., 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ostatnie pięć minut” (franc.-włoski, 16 l.)
SCALA — g. od 16—20 „Ludzie i kaprale” (włoski, 18 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (ameryk., 12 l.)
TECZA — g. 16 „Rio Escondido” (meksyk., 14 l.); godz. od 18—20 „Uśmiech nocy” (szwedzki, 18 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zaproszenie do tańca” (amer., 12 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Pociąg” (polski, 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Zakazany owoc” (franc., 18 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Parzyanka” (franc., 18 l.)
ZNICZ (Luboń — Zabikowo) — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Belgia — Holandia, rok 1958”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Naśladownictwo wzbronione” (franc., 16 l.), Polonia — „Los człowieka” (radz., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Komisarz i róża” (franc., 12 l.), Stylowe — „Gwiazdy” (NRD, 16 l.), Wolność — „Ich wielka miłość” (amerykański, 18 l.); LESZNO — Pańorama: „Winda na szafot” (francuski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Louis Armstrong” (amer., 12 l.), Słońce — „Mój kochany” (radz., 16 l.); PILA — Iskra: „Akt oskarżenia” (ameryk., 18 l.);

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualności; 9 — aud. dla klasy VII; 9.30 — walcie i polki; 9.40 — dla przedszkolki; 10 — „Melodie dla ciebie”; 11.30 — M. Moszkowski: Koncert E-dur na fortepian i orkiestrę; 11.40 — aud. literacka; 11.50 — orkiestra i zespoły rozrywk.; 11.57 — sygnał eza su; 12.04 — muzyka ludowa narodów radz.; 12.35 — O. Nedbał: — fragm. z suity balet: „Od bajki do bajki”; 12.45 — F. Rybicki: „Słuita śląska”; 13 — aud. dla kl. I i II; 13.20 — koncert rozrywk.; 14.05 — aud. dla młodzieży szkolnej; 14.25 — popularna muzyka baletowa; 14.45 — dorobek naukowy Głównego Instytutu Górniczego; 15 — komunikat o stanie wód; 15.01 — informacja; 15.05 — koncert zespołu wokalnego i kapeli ludowej; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — „Nafciarze na Świętą Górnika” — repertaż z Rzeszowa; 16.15 — aud. literacka; 17.17 — kurs języka rosyjskiego; 17.30 — pieśni w wykon. B. Nieman; 17.45 — „Radio-Reklama”; 18.05 — „Z warsztatu pisarza” — W. Zaleskiego; 18.25 — słynne orkiestry rozrywk.; 18.40 — zespoły śląskie — aud. z okazji „Barburki”; 19.05 — „Radiowa En cyklopedia Aktualności”; 19.15 — Z. Noskowski: „Morskie Oko” — uwertura koncert., op. 19; 19.30 — Książki, które na was czekają”; 20.26 — sport; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — muzyka tan.; 21.15 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.40 — muzyka rozrywk.; 22.10 — muzyka tan.; 23.10 — hymn;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.40 — program dnia; 8.15 — kurs języka ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — piosenki górnicze; 9 — gra zespół melody-

ków Rozgl. Wrocł. PR; 9.30 — polska muzyka operowa; 10.30 — „W zatopionej łodzi” — opow.; 11 — śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 — orkiestry i zespoły rozr.; 11.57 — sygnał czasu; 12.15 — „Z mikrofonem przez wieś”; 13.05 — program dnia; 15.10 — zespół harmonistów T. Wesolowskiego; 15.30 — aud. dla dzieci pt. „Górnice Święto w Cechowni”; 16 — tańce w muzyce symf.; 16.15 — koncert rozrywk.; 17 — komunikaty; 17.05 — „Wielkopolskim górnikom w Barburkowe Święto”; 17.40 — poznański koncert życzeń; 18.25 — felieton M. Jorsta; 18.25 — muzyka i aktualn.; 19.05 — melodie taneczne w wyk. akordeonistów; 19.15 — aud. literacka; 19.30 — transmisja z sali Filharmonii Narodowej; 20.35 — w literackiej kawiarni; 21.56 — sport; 22.05 — F. I. S. Teatru Polskiego, Radia — „Zwiasztun wiosny” — słuchow.; 23.35 — muzyka tan.; 24 — hymn;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21.30 i 23.50.

Telewizja

POZNANSKA:

18 — reportaż dla młodz. z cyklu: „Ciekawy zawód”; 18.40 — Polska Kronika Film.; 18.50 — „Te le-Rozmaitości”; 19.30 — dziennik; 19.50 — z pobytu zespołu „Śląsk” w USA; 20 — program rozrywk. — „Rewia górnicza”; 21.45 — ostatnie wiadomości;

Koncerty

W POZNANIU:

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfon. — dyrygent Zdzisław Szostak, solista — György Garay — Węgry (skrzypce);

Wystawy

W POZNANIU:

KLUB STUDENCKI „OD NOWA” — g. od 16—22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”; BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM — g. od 8.30—19.30 „Nauka i technika radziecka w służbie pokoju”; BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM — g. od 8.30—17.30 „Wystawa książki indyjskiej”; SALON PTF — g. od 10—13 i od g. 16—19 „Ogólnopolska wystawa fotografii przyrodniczej”; KLUB SARP — g. od 11—22 „Wystawa projektów zieleni”; KLUB MPK — g. od 10—18 „Wystawa twórczości nauczycieli”;

Dyżury pełnia

W POZNANIU:

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia, wewnętrzne), ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04; APTEKI: Dzierżyciego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2, Główna 53. (opr.: ww).